

Już od wielu lat przełom zimy, wiosny oraz przedwiośnie to okresy, w których wyraźnie wzrasta liczba pożarów łąk i nieużytków. Spowodowane jest to, niestety, wypalaniem traw i pozostałości roślinnych. Obszary zeszłorocznej wysuszonej roślinności, która ze względu na występujące w tym czasie okresy wegetacji stanowi doskonale podłoże palne, co w zestawieniu z dużą aktywnością czynnika ludzkiego w tym sektorze, skutkuje gwałtownym wzrostem pożarów. Za ponad 94% przyczyn ich powstania odpowiedzialny jest człowiek, nadal bowiem od pokoleń wśród wielu rolników panuje przekonanie, że spalenie trawy spowoduje szybszy i bujniejszy odrost młodej trawy, a tym samym przyniesie korzyści ekonomiczne. Nic bardziej błędnego.

Ziemia wyjaławia się, zahamowany zostaje bardzo pożyteczny, naturalny rozkład resztek roślinnych oraz asymilacja azotu z powietrza.

Do atmosfery przedostaje się szereg związków chemicznych będących truciznami zarówno dla ludzi jak i zwierząt. Niszczony są miejsca lęgowe wielu gatunków gnieźdzących się na ziemi i w krzewach. Palą się również gniazda już zasiedlone, a zatem z jajeczkami lub pisklętami (np. tak lubianych przez nas wszystkich skowronków).

Dym uniemożliwia pszczołom i trzmielom oblatywanie łąk. Owady giną w płomieniach, co powoduje zmniejszenie liczby zapylonych kwiatów, a w konsekwencji obniżenie plonów roślin.

Giną zwierzęta domowe, które przypadkowo znajdują się w zasięgu pożaru (tracą orientację w dymie, ulegają zaccadzeniu). Dotyczy to również dużych zwierząt leśnych, takich jak sarny, jelenie czy dziki.

Płomienie niszczą miejsca bytowania zwierzyny łownej, m.in. bażantów, kuropatw, zajęcy, a nawet saren.

W płomieniach lub na skutek podwyższonej temperatury ginie wiele pożytecznych zwierząt kręgowych: płazy (żaby, ropuchy, jaszczurki), ssaki (krety ryjówki, jeże, zające, lisy, borsuki, kuny, nornice, badyłarki, ryjówki i inne drobne gryzonie).

Przy wypalaniu giną mrówki. Jedna ich kolonia może zniszczyć do 4 milionów szkodliwych owadów rocznie. Mrówki zjadając resztki roślinne i zwierzęce ułatwiają rozkład masy organicznej oraz wzbogacają warstwę próchnicy, „przewietrzają” glebę. Podobnymi sprzymierzeńcami w walce ze szkodnikami są biedronki, zjadające mszyce.

Ogień uśmierca wiele pożytecznych zwierząt bezkręgowych, m.in. dżdżownice (które mają pozytywny wpływ na strukturę gleby i jej właściwości), pająki, wiję, owady (drapieżne i pasożytnicze). Pożary traw niszczą rodzimą faunę i florę.

Podczas pożaru powstaje duże zadymienie, które jest szczególnie groźne dla osób przebywających w bezpośrednim sąsiedztwie miejsca zdarzenia, z uwagi na możliwość zaccadzenia. Powoduje ponadto zmniejszenie widoczności na drogach, co może prowadzić do powstania groźnych w skutkach kolizji i wypadków drogowych.

Od palącego się poszycia gleby, zapaleniu ulega podziemna warstwa torfu, który może zalegać nawet do kilkunastu metrów w głąb. Są to pożary długotrwałe (nawet do kilku miesięcy) i wyjątkowo trudne do ugaszenia. Ponadto, w przypadku, gdy zwykła łąka po pożarze regeneruje się przez kilka lat, to pokłady torfu potrzebują na to kilku tysięcy lat.

Trzeba pamiętać, że po zimie trawy są wysuszone i palą się bardzo szybko. W rozprzestrzenianiu ognia pomagają także powiewy wiatru. W przypadku gwałtownej zmiany jego kierunku, pożary bardzo często wymykają się spod kontroli i przenoszą na pobliskie lasy i zabudowania. Niejednokrotnie w takich pożarach ludzie tracą dobytek całego życia. Występuje również bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi.

CO ROKU W POŻARACH WYWOŁANYCH WYPALANIEM TRAW GINĄ LUDZIE.

Wypalanie traw to także bardzo duże zagrożenie dla lasów. Z uwagi na znaczne zalesienie niektórych województw, tereny upraw rolniczych i leśnych dość często ze sobą sąsiadują, a czasami wręcz przenikają się. Ogień z nieużytków niejednokrotnie przenosi się na obszary leśne, niszcząc bezpowrotnie bezcenne drzewostany, które po pożarze odradzają się przez wiele dziesiątek lat.

WYPALANIE TRAW JEST NAPRAWDĘ NIEBEZPIECZNE, ALE TEŻ NIEDOZWOLONE!

Określa to m.in. ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. nr 92, poz. 8), art. 124. „Zabrania się wypalania łąk, pastwisk, nieużytków, rowów, pasów przydrożnych, szlaków kolejowych oraz trzcinowisk i szuwarów”. Art. 131: „Kto...wypala łąki, pastwiska, nieużytki, rowy, pasy przydrożne, szlaki kolejowe, trzcinowiska lub szuwały...- podlega karze aresztu albo grzywny”.

Art. 30 ust. 3 pkt 3 Ustawa z dnia 28 września 1991 r. o lasach (t. j. Dz. U. z 2005 r. nr 45, poz. 435 ze zmianami); "w lasach oraz na terenach śródleśnych, jak również w odległości do 100 m od granicy lasu, zabrania się działań i czynności mogących wywołać niebezpieczeństwo, a w szczególności:

1. rozniecenia poza miejscami wyznaczonymi do tego celu przez właściciela lasu lub

nadleśniczego,

2. korzystania z otwartego płomienia

3. wypalania wierzchniej warstwy gleby i pozostałości roślinnych”.

Za wykroczenia tego typu grożą surowe sankcje: Art. 82, § 1 ustawy z dnia 20 maja 1971r. Kodeksu wykroczeń (Dz. U. z 1971 Nr 12, poz.114 ze zmianami) – kara aresztu, nagany lub grzywny, której wysokość w myśl art. 24, § 1 może wynosić od 20 do 5000 zł. Art. 163. § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. z 1997r. Nr 88 poz. 553 ze zmianami) stanowi: „Kto spowoduje zdarzenie, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, mające postać pożaru, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10”.

W walkę ze zjawiskiem wiosennego wypalania traw włączyła się także Unia Europejska. Założenia polityki rolnej UE regulują między innymi zagadnienia ochrony środowiska w rolnictwie. Jednym z narzędzi umożliwiających dokonywanie pozytywnych przemian w tym sektorze jest system dopłat bezpośrednich. Ta forma wsparcia unijnego, zobowiązuje użytkownika gruntów do utrzymania ziemi w dobrej kulturze rolnej - art. 2 ust 1 ustawy z dnia 18 grudnia 2003 r. o płatnościach bezpośrednich do gruntów (Dz. U. z 2004 r. Nr 6, poz. 40 ze zmianami). Naruszenie zasad określonych w akcie wykonawczym do ustawy tj. rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 7 kwietnia 2004 r. w sprawie minimalnych wymagań utrzymywania gruntów rolnych w dobrej kulturze (Dz. U. nr 65, poz. 600 ze zmianami), między innymi poprzez wypalanie arealów rolnych (§3 ust. 2) skutkować powinno działaniami kompetentnych organów w zakresie ograniczenia lub cofnięcia tej formy pomocy finansowej.

Podczas intensywnego prowadzenia prac rolnych na polach, także dochodzi do powstawania pożarów wskutek nieostrożności osób wykonujących te prace lub niesprawnego sprzętu technicznego.

Pożary nieużytków, z uwagi na ich charakter i zazwyczaj duże rozmiary, angażują znaczną liczbę sił i środków straży pożarnych. Każda interwencja to poważny wydatek finansowy. Strażacy zaangażowani w akcję gaszenia pożarów traw, łąk i nieużytków, w tym samym czasie mogą być potrzebni do ratowania życia i mienia ludzkiego w innym miejscu. Może się zdarzyć, że przez lekkomyślność ludzi nie dojadą z pomocą na czas tam, gdzie będą naprawdę niezbędni.

Opracowanie: *st. kpt. Katarzyna Boguszewska, Wydział Informacji i Promocji KG PSP*